



GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 108 ABC

Sroda, 10 maja 1939

Rok 2

Czy grozi Polsce widmo Rappalla

Najważniejszy program na dziś i na jutro: spokój, dobre samopoczucie, czujność!

Co niesie dzień polityczny?

Gała prasa zarówno polska, jak i zagraniczna, oprócz, rzecz jasna — prasy zgleichtszaltowanej, ocenila pakt wojskowy włosko-niemiecki jako wydarzenie nawet nie drugorzędne znaczenia.

Odlakierowanie tego, co już poprzednio istniało, nie jest znów tak wielkim sukcesem, jak światu ogłaszają gigantofony i mikrofony radiostacji niemieckich. Jest to nie sukcesu lecz namiastka sukcesu, tak... ersatz sukces.

Zresztą poco silić się na jakiejś tam określenia. Wystarczy, gdy przytoczymy za prasą francuską znamieny szczegół, że na wiadomość o tym mediolańskim pakcie, właściwie zapowiedzi podpisania paktu — giełda paryska, jak każda zresztą giełda z natury płochliwa, zareagowała w nieoczekiwany w świecie finansowym sposób: po prostu podwyżką kursu.

A giełda zna się na polityce. To taki czuły barometr, taki lepszy P. I. M., skoro chodzi o przepowiednię na temat wojny czy pokoju.

Niech się Niemcy cieszą. Nie mamy powodu im zazdrościć.

GO ZAMIERZAJĄ NIEMCY

A teraz co po tym mediolańskim „zwycięstwie”? Jaką linią potoczą się polityka Trzeciej Rzeszy? Nasuwają się, zdaniem naszym trzy możliwości: 1) chwilowe przyznanie się, a więc uspienie czujności bo Niemcy nigdy nie zrezygnują ze swych aspiracji.

Naród niemiecki bowiem bardzo szybko przyzwyczaił się do sukcesów, ale nie do braku łuszczy. Tregedia każdego dyktatora jest to, że musi stale swych obywateli narkotyzować nie tylko mocnymi hasłami, ale i realnymi zdobyczami. Naród musi wiedzieć w imię czego nie dojadą.

2). Drugą możliwością polityki niemieckiej będzie zapewne dążność powrotu do polityki Rappalla, to jest do nawiązania przyjaznych stosunków z Rosją Sowiecką, ażeby zaszachować Polskę i strachem wy-

musić ustępstwa.

3) Trzecią możliwością jest taktyka wprowadzenia Polski z równowagi, ażeby móc Polskę nazwać napastnikiem. To jest bardzo ważne ze względu na opinię świata. Dlatego też prasa i radio niemieckie głoszą na wsze strony o prześladowaniach mniejszości niemieckiej w Polsce, z tej inspiracji zapewne wypływają te liczne szkany ludności polskiej w Niemczech, choćby wspomnieć krwawą masakrę w Opolu.

KOGO DOCZEPIĆ DO OSI

Rzecz jasna, że te trzy wyżej wspomniane punkty nie wyczerpują całokształtu gry

na szachownicy dyplomatycznej.

Następstwem pierwszego punktu naszych rozważań będzie wysiłek o zdobycie nowych sojuszników.

Ale kogo przyczepić do osi? Węgry już i tak jadą. Słowacja się nie liczy, gdyż nie jest podmiotem prawa międzynarodowego lecz przedmiotem. Ani Turcja, ani Hiszpania, ani Sowiety, ani Rumunia, ani Litwa itd. nie pójdą za panem Ribbentropem. Po zostaje Jugosławia. Ale i ta broni się jak może.

Zresztą tu interesy partnerów osi krzyżują się, gdyż Włosi, mimo całej „przyjaźni” do Trzeciej Rzeszy, nie pragną sąsiedztwa przyjaciela nad Adriatykiem.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Generalny Komisarz Rzplitej w Gdańsku melduje Marszałkowi:

Polonia gdańska zaoferowała pół miliona zł na obronę narodową

WARSZAWA. Komisarz Generalny Rzplitej w Gdańsku minister Chodacki przesłał Marszałkowi E. Śmigłemu-Rydzowi następujący meldunek:

„Melduję Panu Marszałkowi, że władze, urzędy i społeczeństwo polskie na terytorium Wolnego Miasta, pragnąc dać wyraz swej nierozdzielnej łączności z krajem i jego potrzebami, jak również odczuwając głęboko nakaz chwili,

1) subskrybowało do godz. 12-tej dnia 6 maja Pożyczkę Lotniczą na sumę zł 333.020;

2) złożyło na Fundusz Obrony Narodowej zł 151.065,52;

3) ofiarowało na cele lotnicze: a) w obligacjach i papierach wartościowych 17.587 zł. b) złotych monet wartości 2.157,76, c) walut obcych wartości zł 2.535,06. d) przedmiotów jubilerskich złotych sztuk 10, srebrnych sztuk 5, e) nieobienowych monet srebrnych sztuk 242.

Suma zebrana przekroczyła w ten sposób pół miliona złotych.

(—) Chodacki — Komisarz Generalny R. P. Gdańsk

W takich czasach

nie słów, lecz pracy i czynów potrzeba

Pełnomocnictwa dla rządu Sejm uchwalit jednogłośnie

WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu, na którym wśród entuzjazmu, bez dyskusji i jednogłośnie uchwalono szerokie pełnomocnictwa dla rządu w związku ze sytuacją międzynarodową.

Projekt ustawy o upoważnieniu P. Prezydenta Rzplitej do wydawania dekretów referował poseł Browiński.

„Nie rezygnując w niczym z krytyki, która wypowiedział Sejm odnośnie do normalnych prac rządu w debacie budżetowej — oświadczył pos. Browiński — nie rezygnując z tej krytyki — nadal stwierdzić należy, że w postawieniu i podjęciu zapędzenia obrony państwa, rząd stanął na wysokości zadania.

W pełnej świadomości, że ster państwa spoczywa w dobrych i pewnych rekach, że organa kierownicze czule sa na każde niebezpieczeństwo, że Wódz Naczelny we właściwym momencie powie „Baczność” lub „Maszerować” (huczne oklaski) — możemy z pełnym zaufaniem udzielić rządowi pełnomocnictw, jako koniecznego narzędzia działania w obecnej chwili.

Konstytucja nasza ma na sobie piętno wielkości jej twórcy Marsz. Piłsudskiego

Aresztowanie dwóch Polaków w Gdańsku

W Gdańsku aresztowanych zostało przez policję gdańską dwóch Polaków. Pierwszy z nich Zaborowski ze Strzepowa (pow. Gdańskie Wyżyny), szofer polskiego właściciela tego majątku dopuścić się miał rzekomo słownej zniewagi flagi narodowo-socjalistycznej. Zaborowski obrazić miał flagę w dniu 20 kwietnia, aresztowany zaś został 8 maja br.

Poza tym aresztowany został pracownik Rady Portu w Gdańsku, Ernest Orłowski, jak dotąd niewiadomo z jakiego powodu.

W związku z tym przypomnieć należy, że nie jest to pierwsze aresztowanie Orłowskiego. Pamiętna jest jeszcze do dziś dnia

sprawa Schoeneberga, kiedy to w październiku roku 1936 dokonany został napad bojówki na mieszkanie Orłowskiego i jego żony, którzy zostali dotkliwie pobici. Poza tym napadnięto na mieszkanie Czapiewskich, a tłem tych napadów jak i późniejszych szkank zamieszkałyc hw Schoenebergu rodzin polskich było posyłanie dzieci polskich na urządzony w domu Orłowskich, najzupełniej legalny kurs języka polskiego. Orłowski został wtedy aresztowany, a później powtórnice w czerwcu 1937 r.

Senat W. Miasta zapowiedział wtedy śledztwo w tej sprawie, jednak do dzisiaj śledztwo pozostało — bez wyniku.

Niemcy o zwiększonej sile i bitności armii francuskiej

W „Danziger Vorposten” ukazało się na naczelnym miejscu omówienie książki napisanej przez paryskiego korespondenta tego pisma na temat Francji dzisiejszej. Autor stwierdza tam z naciskiem, że zwartość i bitność armii francuskiej nie uległa osłabieniu, a wręcz przeciwnie wzrósł znacznie duch ofensywny. Mocnego podkreślenia doznała także siła francuskich wojsk kolonialnych. Liczebnie i jakościowo znacznie wzmożonych.

Dziennikarz niemiecki wydany z Egiptu

KAIR. Władze egipskie nakazały korespondentowi głównego niemieckiego pisma „Voelkischer Beobachter” w Berlinie Pawłowi Schmitz'owi opuszczenie terytorium Egiptu w ciągu 3 dni. Termin ten przedłużony został do 17 maja.

Ambasador francuski mile witany w Hiszpanii

GRANADA. Ambasador francuski w Hiszpanii marszałek Petain przybył do Granady, powitany przez władze hiszpańskie z gubernatorem wojskowym na czele. Po zwiedzeniu Alhambry i innych zabytków miasta, marsz. Petain obecny był na święcie ludowym. Po południu ambasador francuski odjechał do Kordoby i Sewilli, skąd odjedzie do San Sebastian.

Rada Ligi Narodów zbiera się

LONDYN. Ogłoszono tu urzędowo, że lord Halifax reprezentować będzie W. Brytanię na sesji Rady Ligi Narodów. Minister opusci Londyn 13 maja o godz. 11, a w drodze do Genewy zatrzyma się kilka godzin w Paryżu celem odbycia rozmów z ministrami francuskimi.

Goering wstąpi do Hiszpanii

SAN REMO. Marszałek Goering odplynał wczoraj swym jachtem, eskortowanym przez dwa kontrtorpedowce niemieckie, do Walencji.

Jak informuje agencja Reutersa z Burgos, nie potwierdzają tutaj wiadomości o udziale marszałka Goeringa w „wielkiej paradzie zwycięstwa” w Hiszpanii.

Trzej postowie u Premiera

WARSZAWA. Prezes rady ministrów, gen. Sławoj Składkowski przyjął wczoraj w obecności p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego posłów na Sejm gen. Żeligowskiego, Dudzińskiego i Stocha.

Jeszcze przed Zielonymi Świątkami

LONDYN. Premier Chamberlain oświadczył w Izbie Gmin, że ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej wejdzie w życie jeszcze przed Zielonymi Świątkami.

Nowa ordynacja wyborcza w Rumunii

BUKARESZT. W ciągu najbliższych dni zostanie ogłoszona ordynacja wyborcza do nowego parlamentu, która będzie oparta na zasadach korporacyjnych (stanowych), zgodnie z postanowieniami konstytucji z lutego 1938 roku.

Prezydent Rzeczypospolitej, nieskrepowany sztucznymi formułkami prawniczymi, jest odpowiedzialny w myśl Konstytucji wobec historii i wobec Boga. Pan Prezydent Rzeczypospolitej niejednokrotnie dał wyraz swemu zaufaniu do patriotyzmu swego rządu. Wierzymy więc, że te wysokie kryteria będą punktem wsięcia i sprawdzianem zamierzeń i działań rządu. Oddając część swoich uprawnień, nie zmniejsza Sejm swej odpowiedzialności historycznej i w całej pełni pragnie ponosić ją wobec narodu. — Nie wątpimy, że będzie rząd o tym pamiętał zodołnie z oświadczeniem pana wicepremiera”.

Po przemówieniu referenta zabrał głos pos. gen. Skwarczyński, szef Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Wysoka Izba! Zgłoszony wniosek o pełnomocnictwach jest wywołany nadzwyczajną sytuacją międzynarodową, w jakiej się obecnie świat znajduje. Całe społeczeństwo dobrze te sytuacje rozumie. Rozumie to, że w czasach takiej sytuacji nie słów, lecz pracy i czynów potrzeba (oklaski). — Sadzę, że damy wyraz temu nastrosiwoi społeczeństwa, gdy przyjmie my proponowaną ustawę bez dyskusji (oklaski).

W głosowaniu przyjęto jednomyślnie ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Konferencja państw północnych

SZTOKHOLM. Wczoraj o godz. 10.30 rozpoczęła się konferencja ministrów spraw zagranicznych Szwecji, Finlandii, Danii i Norwegii.

Dziecko polskie tylko do polskiej szkoły

Jedyna możliwość, również i w Gdańsku

Jak już donosiliśmy, policja gdańska rozpoczęła niedawno akcję bezpośredniej interwencji u rodziców polskich celem przeprowadzenia ich dzieci uczęszczających do szkół powszechnych Matczery Szkolnej do szkół niemieckich. Dotychczas zanotowano przeszło 20 wypadków, w których policja zgłosiła się do domów polskich, chcąc przeprowadzić dzie-

syłaniem dziecka do szkoły polskiej. Wyrażamy raz jeszcze nadzieję, że sprawa ta, w której słuszność jest w stu procentach po stronie rodziców, przez władze gdańskie zostanie zlikwidowana w myśl praw polskich, nie mogących podlegać żadnym wątpliwościom czy interpretacjom. Dziecko polskie tylko do polskiej szkoły!

kwidowana w myśl praw polskich, nie mogących podlegać żadnym wątpliwościom czy interpretacjom. Dziecko polskie tylko do polskiej szkoły!

Wódz armii litewskiej w Warszawie

Ludność stolicy wita entuzjastycznie gen. Rasztikisa

WARSZAWA. Przybyły wczoraj w godzinach rannych do Warszawy naczelny wódz armii litewskiej generał Rasztikis, złożył w godzinach południowych wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Na placu ustawiała się kompania honorowa wojska wraz z orkiestrą. W uroczystości złożenia wieńca brali udział szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, oraz szereg innych generałów polskich. Obecny był również poseł litewski w Warszawie minister Szaulis. O godz. 12.50 przybył gen. Rasztikis, który przy dźwiękach hymnu litewskiego odebrał raport od dowódcy kompanii honorowej i przeszedł przed jej frontem. Po złożeniu wieńca chwilą ciszy uczę-

no pamięć Nieznanego Żołnierza, a orkiestra odegrała hymn narodowy. Zgromadzone na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego tłumy ludności stolicy w momencie odjazdu naczelnego wodza armii litewskiej wzniosły szereg entuzjastycznych okrzyków „Niech żyje Litwa”, „Niech żyje generał Rasztikis”. Jak wiadomo, wódz armii litewskiej przybył do Polski na zaproszenie Marszałka Śmigłego Rydza. Po południu gen. Rasztikis złożył wizytę ministrowi spraw zagran. Józefowi Beckowi.

Chodzi tu o dzieci, które rozpoczęły pierwszy w ogóle rok szkolny, a działania władz policyjnych sprzeczne jest z art. 11 umowy polsko-gdańskiej z 18. 9. 1933 r. oraz z art. 18 par. 2 tejże umowy, wykluczającej jakikolwiek nacisk władz gdańskich na rodziców w sprawie zapisów szkolnych. We wszystkich wypadkach rodzice, bezsprzecznie Polacy, dokonali zameldowania zgodnie z rozporządzeniem wykonawczym Senatu W. Miasta.

Akcja ta objęła Nowy Port, Gdańsk Śródmieście i Sidlice, a częściowo również Wrzeszcz. Dotknięci nią rodzice złożyli odpowiednie pisma do prezydenta Senatu.

W dniu wczorajszym rodzice zażewzani zostali do wydziału oświaty przy Senacie i tam poddani różnym zapytaniom, które m. in. stwierdzić miały ich polskość, rzecz dziwna, jeszcze niedostatecznie wyrażoną po-

Sukces OZN w wyborach gromadzkich w powiecie starogardzkim

W ub. niedzielę odbyły się w powiecie starogardzkim wybory do rad gromadzkich w 9 gminach. Wyniki są następujące. OZN — 32 mandaty. Zbliżone organizacje gospodarcze — 57 mandatów. Stron Narod. — 23 mandatów. Stronnictwo Pracy — 21 mandatów. Stronnictwo Ludowe — 2 mandaty. Bez oblicza politycznego — 3 mandaty. Razem 136 mandatów. W dwóch gminach wybory odbyły się przez aklamację i wybrano 28 radnych — natomiast 108 wybrano przez głosowanie. Na 55 tysięcy mieszkańców powiatu starogardzkiego głosowało 94 proc.

Zadziwiająca wysokość subskrypcji firmy „Dobrolin“

Znana w całej Polsce firma „Dobrolin“ subskrybowała Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na imponującą sumę zł 370.000. Prócz tego pracownicy tej firmy subskrybowali zł 32.680, czyli łączna suma subskrypcji firmy przekroczyła 400.000 zł. Jest to godny podziwu i pochwały wysiłek, stanowiący dowód obywatelskie-

go ustosunkowania się do sprawy obronności Polski. Jeżeli fabryka, produkująca drobne artykuły codziennego użytku, subskrybowała tak wielką sumę, mimo woli nasuwa się pytanie, ile subskrybował wielki przemysł, obracający setkami milionów złotych.

Ochotnicy do torped śmierci

Wrzuszające objawy gotowości do najwyższych poświęceń

Wśród darów i ofiar składanych w związku z akcją obrony narodowej a w szczególności obrony morskiej ostatnio są wypadki zgłaszania się ochotników na sterników, kierowców t. zw. torped śmierci t. zn. pocisków torpedowych, którymi umieszczony w nich marynarz kieruje przeciwko nieprzyjacielskiemu okrętowi ginąc w chwili wybuchu torpedy. I tak we Włocławku zgłosili się jako ochotnicy p. Stefan Taczala, cholewkarz z Włocławka, urodzony w roku 1909 oraz kupiec p. Z. T., który przez skromność prosił o niepodanie swego nazwiska.

W Bydgoszczy zgłosił się jako kandydat na żywą torpedę p. Alfons Kowalski, lat 29 — przeciwko okrętom i czołgom na wypadek zbrojnego napadu. Bezpieczne jest nasze stanowisko nad Bałtykiem, gdy tak jak obaj ci ochotnicy myślą o morzu polskim i jego portach, obywatela Rzeczypospolitej!

Co niesie dzień polityczny?

(Dokończenie ze str. 1)
Okazuje się, że Niemcy mają wszystkich przeciw sobie. Zmobilizowały wprawdzie kilka roczników u siebie ale L. zmobilizowały również dokładnie cały świat przeciwko sobie.
CZY WIDMO RAPPALLA
Pozostaje polityka zaszachowania Polski Rosją. Już widać oznaki zmiany taktyki. Charakterystyczne, że w mowie wodza Trzeciej Rzeszy w dniu 28 kwietnia ani jednym słowem nie było o Rosji.
Ze kurs antyrosyjski jest złagodzony wynika choćby z artykułu wstępnego „Berliner Boerser Zeitung”, stojącego blisko ministra Ribbentropa. W tym organie sfer przemysłowych zaatakowano Polskę, a w sposób przymilny wyrażają się o Sowietach.
To Polska, — pisze mniej więcej — „Ber. Boer. Zeitung”, — kusila Niemcy do grzechu wojny z Rosją, mając apetyt na Ukrainę.
To wynaczenie prawdy nadaje się do wesolego kacika, więc przejdziemy nad nim do porządku.
Takimi już operuje się argumentami. Kłamstwo jest bronią słabych, silni jej nie potrzebują, — ktoś słusznie powiedział. I powiedział prawdę.

nych. Nie zapominajmy, że Niemcy przedhitlerowskie zaraz po Rosji były największym skupiskiem wyznawców Lenina.
A po drugie, to nie Ribbentrop rozmawia z Sowietami lecz właśnie Chamberlain i lord Halifax. Mamy przykład z Turcją i z Rumunią, że ci dwaj dżentelmeni Prądu Jego Królewskiej Mości nie dadzą się wykiwać.
A po trzecie, z chwilą rozmów, czy paktów niemiecko-rosyjskich, Japonia nie ośmieszka wyrazić swego... niezadowolenia. Trójkąt Berlin — Rzym — Tokio i tak przecież na chwilejnych spoczywa podstawa.
A po czwarte, właśnie towarzyszy Potemkin zastępca komisarsza spraw zagranicznych zatrzymuje się w przejeździe w Warszawie, no i obejmuje swoje stanowisko w stolicy Państwa Polskiego nowo mianowany ambasador Mikołaj Szaronow, postać wybitna, stojąca bardzo blisko osoby Stalina.
Rejestrujemy tylko kronikę polityczną, nie wyciągając stąd daleko idących wniosków, gdyż polityka nasza w stosunku do Sowietów jest dobrze znana.
Zatem te wszystkie kombinacje z Rappallo, jak to mówi warszawski ludek, zwykła lipa, elektro-pucl!

Czy dojdzie do porozumienia między Anglią a Japonią?

Lord Halifax na obiedzie u ambasadora japońskiego
LONDYN. Minister spraw zagranicznych W. Brytanii lord Halifax był wczoraj podejmowany obiadem przez ambasadora japońskiego w Londynie Szigemitsu.
W londyńskich kołach politycznych przywiązują wielką wagę do spotkania lorda Halifaxa z ambasadorem japońskim Szigemitsu i twierdzą, że spotkanie to może mieć duże znaczenie dla dalszego ukształtowania się stosunków angielsko-japońskich. Stosunki te weszły w nową fazę w związku z rokowaniami angielsko-sowieckimi.
Należy zaznaczyć, że lord Halifax przed paru dniami zaprosił do siebie ambasadora Szigemitsu i odbył z nim dłuższą rozmowę, poddając analizie całokształt stosunków po między Londynem a Tokio.
Jak donoszą z kół dobrze poinformowanych lord Halifax zawiadomił przede wszystkim ambasadora o przebiegu i widokach rokowań angielsko-sowieckich oraz zaznaczył, że rząd angielski pragnie być poinform-

Znamienne objawy

Czym pociesza się prasa niemiecka w Gdańsku

„Pocieszanie się” weszło już w systematyczny zwyczaj prasy niemieckiej w Gdańsku, która niemal codziennie wynajduje coś innego na pokrzepienie ducha.
Prędko jakoś zapomniany został powitany przedwczoraj z triumfem wynik rozmów włosko-niemieckich, gdyż już w dniu wczorajszym powróciła znów na łamy tej prasy zwłaszcza „Danziger Vorposten”, obrobiona już na wszystkie strony i boki sugestia, że — „przecież” nikt na świecie nie chce walczyć o Gdańsk. Ani Paryż, Londyn, ani nawet sami... Polacy.
Polska bowiem — pociesza siebie i innych pismo partyjne — z trudem, dopiero przy pomocy... Żydów, Cyganów, więźniów i Anglików uzbierała kilkadziesiąt milionów zł na pożyczkę lotniczą, poza tym ludność polska narzekać ma jakoby na kosztowną a „niepotrzebną” mobilizację, co więcej nawet w Gdyni jest już... panika, ludziska dopytują się o bilety, by czymprędzej czmychnąć z „korytarza”...
Uśmiejąc tak „kształtować” opinię niemiecką, prasa ta odsłania przede wszystkim dwie rzeczy: 1) zdenerwowanie i 2) niezbędną konieczność pocieszenia czy podtrzymywania na duchu tych liczących na widoczniejszej zaniepokojonych lub strapiionych współrodaków w Gdańsku.

Wystąpienie Hiszpanii z Ligi Nar.

PARYŻ. Wiadomość o wystąpieniu Hiszpanii z Ligi Narodów, nadeszła do Paryża we wtorek we wczesnych godzinach rannych. Dlatego też dzisiejsze pisma nie zawierają obszerniejszych komentarzy na ten temat, ograniczając się do podania samej wiadomości.
Jak można sądzić z pierwszych głosów prasy, wystąpienie Hiszpanii z Ligi Narodów nie wywołało większego wrażenia w miarodajnych kołach paryskich, które oczekiwały takiego obrotu rzeczy od chwili, gdy Hiszpania zgłosiła swe przystąpienie do paktu przeciwko Kominternowi.

Polski Związek Zachodni

pracuje nad rozwojem wszystkich sił polskich na Zachodzie

B. kajzer Wilhelm w tarapatkach materialnych

Mieszkanca Czerska, 80-letnia Niemka, Anna von Sohrbann wysłała w marcu r. b. list do eks-kajzera Wilhelma list z prośbą by przysłał równowartość 1200 marek niem. w złocie, które składała na „czarną godzinę”.
Oszczędności te przypadły w czasie wojny i obecnie staruszka nie ma żadnych środków do życia.

Odpowiedź nadeszła z Doorn w tych dniach. Marszałek dworu eks-kajzera odpisał, że „w dzisiejszych czasach cały dwór znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej”, wobec czego nie może próby załatwić przychylnie.

Sensacyjny proces lekarski w Grudziądzu

W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu rozpoczął się sensacyjny proces, który w sferach lekarskich wywołał wielkie zainteresowanie. Na ławie oskarżonych zasiadł lekarz dr med. Leon Brasse z Lubawy.
Akt oskarżenia zarzuca pod sąd, że w latach 1937 i pierwszej połowie 1938, wiedząc o szczeniu się na terenie pow. lubawskiego duru brzusznoego świadomości i celowo stawiał błędne diagnozy, aby chorzy na dur brzuszny mogli się leczyć w swoich domach

i pod opieką lekarską. Oskarżony nie izolował tych chorych, nie przeprowadzał u nich badania krwi i wbrew swemu obowiązkowi nie zawiadomił o istnieniu tyfusu władz administracyjnych, czym przyczynił się do rozpowszechnienia na tym terenie choroby zakaźnej oraz spowodował niebezpieczeństwo powszechne dla życia i zdrowia ludzkiego.
Lista świadków obejmuje 25 nazwisk. — Rozprawa potrwa trzy dni.

Holenderscy oficerowie marynarki handl.

szkolić się będą na „Darze Pomorza“

W Holandii powstało stowarzyszenie „Navire-ecole a voile“, które ma za zadanie zbadać organizację i systemy szkolenia marynarki handlowej na obcych statkach szkolnych. Powodem tych badań jest chęć podniesienia poziomu wiedzy fachowej u oficerów marynarki handlowej, która w ostatnich czasach wykazała pewne braki. Jakkolwiek w 1938 r. armatorzy zakupili jacht ćwiczebny dla uczniów szkół morskich, nie może być on „szkołą“ nawigacji ze względu na krótkie i niedalekie rejsy. Stowarzyszenie „Navire-ecole a voile“, realizując swój projekt będzie się kierować wzorami państw obcych, które rozwiązują problem kształcenia oficerów przez podróże na dużych żaglowcach, gdzie nabierają praktyki w manewrowaniu statkiem w różnych warunkach atmosferycznych, klimatycznych i geo-

graficznych. Do tej kategorii zaliczają statki szkolne: „Danmark“ — duński, „Statsraad Lekkkuhl“ — norweski, „Dar Pomorza“ — polski, „Mercator“ — belgijski; „Suomen“ — fiński; „Albert Leo Schlageter“ — niemiecki; „Horst Wessel“ i „Gorch Fock“ — niemieckie.

Inny sposób kształcenia uczniów — to normalna żegluga handlowa, w której bierze udział frachtowiec jako statek szkolny. Uczniowie, stanowiący załogę takiego statku, zapoznają się nie tylko z zagadnieniami nawigacji i mechaniki okrętowej, lecz także z całym aparatem handlowym, towarzyszącym międzynarodowej wymianie morskiej. Do tej kategorii statków należy szwedzki „Abraham Rydberg“, niemiecki „Kommodore Johnson“ i żaglowce fińskiego armatora Eriksona.

Wspaniały rozwój letniska Charzykowy największego ośrodka żeglarskiego na Pomorzu

W wczorajszym numerze podaliśmy krótką wiadomość o uroczystości poświęcenia przez ks. Riebanda kamienia węgielnego pod gmach Ośrodka Żeglarskiego WKS w Charzykowie. Uroczystość ta zbiegła się z otwarciem sezonu przez Klub Żeglarski w Chojnicach podniesieniem bandery. Z okazji tych uroczystości przemawiali pp. wiceprezes Związku WKS płk. Albrecht z Warszawy i prezes Klubu Żeglarskiego adm. Słapa z Chojnic.

Miejscowość Charzykowa przybiera ostatnio oblicze wielkiego letniska i ośrodka sportów wodnych.

Pałac sportowy, którego budowę podjęło WKS, będzie gmachem reprezentacyjnym. Grunt pod budowę nabyto od Niemca Koppa. Odrazu WKS, którego członkowie coraz więcej interesują się jeziorem charzykowskim, przystąpił do urządzenia ośrodka, w którym szkolić się ma pp. oficerów na żeglarzy. Budowę powierzono p. budowniczemu Ptaszyńskiemu w Chojnicach, który zatrudnia tam 50 robotników, przeważnie z

Chojnic.

Pałac stanie na lekko pochyłym terenie niedaleko jeziora, tuż obok głównej drogi do jeziora. W suterynie mieścić się będą hangary, garaże, kuchnia i kotłownia, na parterze jadalnia, czytelnia, mieszkanie administratora. I i II piętro zajmować ma 14 pokoi sypialnych z umywalkami i natryskami. Z okien gmachu okolonego tarasami, z ogrodem i kortami, rozciągać się będzie wspaniały widok na jezioro i piękną okolicę.

Dom urządzony będzie z wszelkimi komfortami, do czego przyczynić się mają centralne ogrzewanie, własne wodociągi, kanalizacja i światło elektryczne. Budowa zostanie ukończona do 1. 10. br.

Jednocześnie WKS uzupełnia sprzęt żeglarski. Do obecnego stanu dojdzie w najbliższym czasie 7 żaglówek, 1 szalupa, 1 motorówka i 1 jacht. Oficerowie z całej Polski znajdują więc tu nie tylko dobrą szkołę żeglarską, ale i wspaniały odpoczynek i rozrywkę wśród pięknych lasów i łąk.

Zwiększenie polskiej floty handlowej

Wczoraj po południu przyszedł do Gdyni pod banderą angielską statek „River Dart“, nabyty przez Bałtycką Spółkę Okrętową w Gdyni.

Statek powyższy posiada długości 265 stóp, szerokości 39 stóp, pojemności 1.859 ton rej. brutto i 1.052 ton rej. netto. Po zarejestrowaniu nazwa statku zostanie zmieniona na „Wigry“. Jest to już drugi statek, jaki nabyła niedawno założona Bałtycka Spółka Okrętowa.

Nowy statek przywiózł obecnie z Rouen ładunek 2.100 ton złomu, który wyładuje przy nabrzeżu Holenderskim.

Tytuł „prezydent“ dla naczelników władz gdańskich

Zarządzeniem prezydenta Senatu gdańskiego udzielono naczelnikom poszczególnych władz gdańskich tytuł „prezydent“.

Prezydent sądu i prezydent policji prowadzili już od dawna ten tytuł. Obecnie udzielono ten tytuł także naczelnikom urzędu celnego, urzędu podatkowego i dyrekcji poczt i telegrafów.

Zaprysiężenie urzędn. gdańskich

Urzednicy poszczególnych władz gdańskich zostali w tych dniach ponownie zaprzysiężeni, ponieważ przysięga urzędnicza otrzymała inne brzmienie.

W nowej przysiędze przyrzekali urzednicy wierność Wolnemu Miastu Gdańskowi i jego kierownictwu narodowo-socjalistycznemu.

STAN WODY W WIŚLE

Miejscowo	Woda średnia	Stan wody dnia	
		7. V	8. V.
Kraków	1,84	-2,68	-2,54
Zawichost	1,47	1,38	1,52
Warszawa	1,62	0,97	0,06
Plock	1,27	0,71	0,76

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia	
		8. V	9. V.
Toruń	1,37	0,81	0,86
Foron	1,37	0,87	0,88
Chełmno	1,28	0,67	0,70
Grudziądz	1,44	0,88	0,87
Kurzebrak	1,35	1,98	1,99
Pleko	0,90	0,15	0,16
Tezew	0,82	0,15	0,16
Danziger Haupt	3,60	3,42	3,34
Einlage	2,35	2,14	2,10
Schlewenhorst	2,51	2,40	2,32

Uwaga: Cyfry bez znaku — oznaczają stan wody powyżej zera, ze znakiem — poniżej zera wodowskazu.

Ciężki wypadek motocyklowy 1 osoba zabita, druga dogorywa

W niedzielę wieczorem wydarzyła się na szosie Brusy-Kosobudy straszna katastrofa motocyklowa. Motocykl, którym jechali ślusarz Jan Pestka z Chojnic (plac Jerzego 5) i kościelny Józef Lewiński z Chojnic wpał na drzewo po lewej stronie kierunku jazdy.

Wskutek uderzenia o drzewo obaj motocykliści byli nieprzytomni. Pestka w kilku minutach zmarł. Nieprzytomnego Lewińskiego na miejscu opatrzone Sakramentami św. i odstawiono z potrząskaną czaszką i ogólnymi obrażeniami do Zakładu św. Boro-meusza w Chojnicach.

Władze śledcze badają przyczynę wypadku.

Podziękowanie.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Ojcom Franciszkanom z Pakości, wszystkim krewnym i znajomym za okazane współczucie i tak liczny udział w pogrzebie naszego kochanego brata, szwagra, kuzyna i wujka **śp. Stanisława Brzuszkiewicza** składa najserdeczniejsze podziękowanie

RODZINA

GRONÓWKO, dnia 8 maja 1939 r.

3019

We wtorek, dnia 9-go maja 1939 r. zasnął w Bogu

ś. p.

Marcin Brzybykien

kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego w Chełmnie

Jego szlachetny charakter zachowamy we wdzięcznej pamięci na zawsze.

Pracownicy P. Z. D. w Chełmnie

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 maja br. o godz. 16-ej z kościoła klasztornej.

KONKURS

NA HASŁO DLA POLSKIEJ PASTY DO ZĘBÓW

Dentosan

JUBILEUSZOWY

Z pomiędzy osób, które nadesłały w kwietniu hasła konkursowe dla Dentosanu Jubileuszowego, zostały wyróżnione:

NAGRODZENI:

1. Krzyżanowski Stanisław, Kielce, Duża 1
2. Kuczkowski M., Kraków, Kanonicza 6
3. Siudowski Bol., Toruń, Wybickiego 7
4. Orzeszkowski Sławomir, Warszawa, Sienna 8
5. Abramowicz Zygmunt, Wilno, Piekiełko 3
6. Kwietniewski Leon, Pszczyna, Sienkiewicza 4
7. Bunzel Władysław, Niżniów, Plebania
8. Szalayowa Irena, Warszawa, Hoża 49
9. Klimczak Bolesław, Opatów Częstochowski
10. Belzecki Czesław, Modlin, I. komp. szk.
11. Dończyk Franciszek, Chojnice, Kom. Garn.
12. Gwoździńska Michalina, Chromohorb pta Lubieńce
13. Weryński Stanisław, Mielec, ul. Kościuszki
14. Kruczkowski Bol., Sosnowiec, Gwar. hr. Renard.
15. Wajnertówna Halina, Poznań, Focha 58
16. Wilczek Jerzy, Poznań, Matejki 37
17. Szukalanka Longina, Poznań, Mariacka 22
18. Nikolay Adam, Bydgoszcz, Gdańska 28
19. Galon Leon, Leszno Wkp., Krasieński 19
20. Chylewska Eugenia, Lubawa Pom. Warsz. 14
21. Woźnicka Romana, Łódź, Nawrot 41
22. Czerwińska Zofia, Warszawa, Natolin 10
23. Knapówna Zofia, Warszawa, Widok 22
24. Maciejewska Irena, Wilno, Kościuszki 25
25. Januszkowska Alina, Zakopane, „Bożydar“
26. Wojnowska Aniela, Lwów, Krupcarska 8
27. Wakerówna Mania, Stanisławów, Zosina Wola 15
28. Kamiński Stanisław, Warszawa, Damałowska 14
29. Rybicki Marian, Łódź, Nowy Świat 12
30. Gawelczyk Karol, Wodzisław Śl., Rybnicka 4

Nabyli DENTOSAN w F-mie:

- B. Krzyżanowska
- Mgr K. Homme, Wadowice
- K. Nowakowski
- Savon
- S. Zalb
- J. Frystacki
- S. Ostrągowski, Kraków
- F. Aniol
- Z. Orłowski, Częstochowa
- S. Ostrągowski, Kraków
- S. Tafelski
- W. Barański, Stryi
- W. Sokołowska
- M. Jagiellovicz
- Medycyn. Drog. p. Gwiazdę
- J. Lukowska
- F. G. Fraas
- „Royal“, J. Reszka
- R. Horowski
- R. Kaszubowski
- L. Spiess i Syn S. A.
- Bcia Jaskulscy
- L. Spiess i Syn S. A.
- W. Charytonowicz
- H. Płaszczyńska
- S. B. Ilnicki
- M. Gruber
- St. Kopeć
- L. Spiess i Syn S. A.
- M. Michalski

Każda z wyżej wymienionych osób może odebrać premię w wysokości 10 złotych w tym sklepie, w którym nabyła Dentosan.

Bliższe szczegóły o KONKURSIE na hasło dla polskiej pasty DENTOSAN, w którym można uzyskać gotówką: I nagrodę w wysokości 300 zł., II nagrodę w wysokości 200 zł. i III nagrodę w wysokości 100 zł. — podaje każdy skład apteczny, drogeria lub perfumeria.

DENTOSAN CODZIENNIE

ZDROWE ZĘBY

CAŁE ŻYCIE

Chojnice

— Motocykliści chojniccy na Zaolzie. — Dnia 16 maja br. Sekcja motocyklistów KS „Chojniczanka“ urządziła wycieczkę na Zaolzie. Trasa wycieczki prowadzi przez Ostrów — Częstochowę — Katowice — Frysztat — Cieszyn — Trzyniec — Wisłę — Zakopane — Kraków i Poznań. Powrót do Chojnic nastąpi dnia 23 maja wieczorem.

— Bezczelna kradzież. W nocy na niedzielę nieznanymi sprawcami dokonano w Brusach bezczelnej kradzieży. Po sfalowaniu okna wystawowego składu bławatów kupca Stefana Kozłowskiego skradli różne towary krótkie i galanteryjne wartości około 200 zł. Policja wdrożyła śledztwo.

Król chroni swoje imię

Król angielski Jerzy VI był zmuszony do wydania szeregu surowych zarządzeń, mających na celu ochronę swego imienia. Okazało się bowiem, że w ostatnim czasie wiele większych i mniejszych przedsiębiorstw handlowych zaczęło posługiwać się jego imieniem do celów reklamowych.

Pisma codzienne roily się od reklam różnych fabrykatów, noszących nazwę „Król Jerzy“, a nawet „Królowa Elżbieta“. Nazwy te noszą środki codziennego użytku, niektóre środki żywności itd.

Niedawno na rynku pojawiły się również papierosy, na których opakowaniu widniała podobizna króla. Podobizny pojawiły się również na kalendarzach i kartach pocztowych.

Obecne rozporządzenie zakazuje stosowania tego rodzaju metod reklamowych. Zakaz ten obejmuje nie tylko ochronę imienia króla, ale także całej królewskiej rodziny.

Redakcja i Administr. „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor przyjmuje od godz. 17—18 (z wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dzisiaj środa 10 maja
Izydora

Jutro czwartek 11 maja
Mamerta

WAŻNE TELEFONY

- Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
- Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.
- Magistrat (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.
- Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.

DYŻURY APTEK

- Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, telefon 3994.
- Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37, tel. 3191.

PROGRAM KIN:

- KRYSTAL: „Gibraltar”.
- BAŁTYK: „Wież wież królewski”.
- KAPITOL: „Olimpiada”.
- APOLLO: „Cztery córki”.
- MARYSIENKA: „Porzucona”.

NOTATKI KRONIKARZA

— **Zesłki dla rodzin rezerwistów.** Dziennik Ustaw drukuje rozporządzenie min. spraw wewn. w sprawie zasiłków dla rodzin rezerwistów odbywających czynną służbę wojskową. Zgłoszenia prawa do zasiłku, winno nastąpić do protokołu w zarządzie gminy.

— **Z okazji imienin naczelnika głównego magazynu zasobów PKP w Bydgoszczy** p. Stanisława Bieleckiego, pracownicy referatów VIII, IX i X głównego magazynu zasobów złożyli 52,70 zł na FON.

— **Piękna ofiara stołowego.** Stołowy z „Palais de Danse” p. Feliks Jagiewicz ofiarował wraz z żoną Klarą na FON dwa złote pierścionki i dwa sygnety. Piękny i wzruszający ten dar znajdzie niewątpliwie naśladowców wśród kolegów ofiarodawcy.

— **Mistrzostwa szachowe Bydgoszczy.** W wyniku rozgrywek finałowych o szachowe mistrzostwa miasta pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobył p. S. Czerniaków (PPW), przed p. H. Zamojskim (FPTK). Trzeci p. inż. Tomaszewicz, 4) p. Czupryński, 5) p. Wyrwicz i 6) p. mgr. Czarnota.

— **Bydgoszcz i powiat na POP.** Według ostatnich obliczeń komisarsza miejskiego P. O. P., miasto zadeklarowało na pożyczkę 3.253.320 zł. Z tego wpłacono kwotę zł. 2.058.738,23. Powiat bydgoski zadeklarował 228.000 zł., wpłacił — 220.000 zł.

— **Odczyt w języku angielskim.** Prof. Fred Adams wygłosi w sali Stowarzyszenia Techników w dniu 10 bm. o godz. 20 odczyt w języku angielskim p. t. „The approach to the sea”. Na odczyt zaprasza Anglo-Polish Society.

— **Baczność właściciele psów.** Coraz częściej zachodzą wypadki pokąsania ludzi przez psy waleśające się po ulicach miasta wzgl. przez psy prowadzone na smyczy bez kagańca. Organy bezp. otrzymały nakaz waleśające się psy unieszkodliwić a właśc. oradzających psy bez kagańca podać do ukarania.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W środę i czwartek na afiszu „Dom wariatów”, świetna krotkowiła K. Laufsa: Michałem Tatrzańskim na czele świetnie granego zespołu.

W sobotę 13-go premiera lekkiej komedii w 4-ach aktach H. Adlera w przekładzie Ireny Koralewskiej — „Do wszystkiego”. W głównych rolach Koronkiewiczówna, Morozowiczowa, Wańska, Malatyński, Roslan i Szarański, który jednocześnie jest reżyserem sztuki. **Ceny o 30% niższe.**

W niedzielę 14-go dane będą 2 przedstawienia, o godz. 16-ej po cenach o 50% niższych „Dom wariatów”, wieczorem zostanie odtworzony „Do wszystkiego”.

Tragarz oszukał podróznego

Na dworcu kolejowym w Bydgoszczy podróznego Czesław Bębniasta z Mroczy wręczył tragarzowi A. K. kwotę 20 zł. aby zaniósł ją tasjerowi autobusu Bydgoszcz—Chojnice. Niestety tragarz polecenia nie wykonał, lecz strzymaną gotówkę sprzeniewierzył, obrabiając na własne potrzeby. Na podstawie doniesienia poszkodowanego policja wszczęła przeciwko nieuczciwemu tragarzowi dochodzenia.

Pasażer na gapę

W jednym z pociągów osobowych jadących z Warszawy do Gdyni przytrzymał adającego bez biletu Mariana Jakubiaka, nie nającego stałego miejsca zamieszkania. Jak się okazało, Jakubiak usiłował dostać się „na gapę” do Gdyni, gdzie zamierzał jednym z okrętów również na gapę przejechać się do Hiszpanii. Niestety podróż jego została przerwana w Bydgoszczy, gdzie został oadzony w areszcie do dyspozycji władz sąlowych.

W czwartą bolesną rocznicę zgonu Wielkiego Marszałka

W dniu żałoby zostanie odsłonięte popiersie Wodza na placu Poznańskim

Na dzień 12 maja br. przypada czwarta rocznica zgonu I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, którą obchodzić będziemy wspólnie z całym krajem i polonią zagraniczną jako dzień żałoby narodowej.

Dzień ten w zasadzie nie jest wolny od pracy, należy jednak umożliwić najszerszym rzeszom obywateli udział w nabożeństwach żałobnych, które się odbędą w świątyniach wszystkich wyznań.

Przedstawiciele władz, urzędów i całe społeczeństwo bydgoskie uprasza się o wzię-

cie udziału w uroczystym nabożeństwie żałobnym, które zostanie odprawione w kościele farnym o godz. 9. Pożądanym jest również udział pocztów sztandarowych organizacyj społecznych i kombatanckich.

Dalszy program uroczystości ogólnej odbędzie się wspólnie z wojskiem przed kasy-nem oficerskim pułku Ulanów Wielkopolskich imienia gen. Orlicz-Dreszera na placu Poznańskim, gdzie nastąpi odsłonięcie popiersia Marszałka Józefa Piłsudskiego (dłuta art. Siewierskiego Włodzimierza).

O godz. 20,25 odbędzie się zbiórka pułku, związków niepodległościowych oraz przedstawicieli władz, urzędów i społeczeństwa na placu Poznańskim.

O godz. 20,37 — przemówienie dowódcy pułku.

O godz. 20,42 — werble — zapowiedź zgonu Pierwszego Marszałka.

O godz. 20,44 — oznajmią syreny fabryczne rozpoczęcie chwili ciszy.

O godz. 20,45 — 3-minutowa cisza, w czasie której nastąpi odsłonięcie popiersia Marszałka. Z nastaniem chwili ciszy zamiera wszelki ruch na ulicach, zatrzymują się przechodnie, pojazdy, motory, milkną wszelkie dźwięki i rozmowy. Równocześnie zapłoną ogniska, nad którymi bezpośrednio po „Chwili ciszy” odczytane będą wskazania Józefa Piłsudskiego. O godz. 20,48 oznajmią syreny fabryczne zakończenie chwili ciszy.

O godz. 21,00 nastąpi na zakończenie uroczystości defilada i odmarsz do koszar.

Zapraszając całe społeczeństwo bydgoskie do gremialnego udziału w tej uroczystości, apeluje zarazem do obywatelstwa, by flagi państwowe opuszczono na znak żałoby narodowej do połowy masztu i przewiązano krepą. — Również podobizny Józefa Piłsudskiego powinny być w tym dniu przysłonięte krepą. Urządzenie nie licujących z powagą chwili rozrywek w lokalach publicznych jest niedopuszczalne. Specjalne zaproszenia na uroczystość nie będą rozsyłane.

Za lokalny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w Bydgoszczy

PRZEWODNICZĄCY:

(—) L. Plejowski
prezes Sądu Okręgowego.

Groźny pożar w zagrodzie rolnika

W zabudowaniach gospodarczych rolnika Piotra Lorenca w Wierzhucinie pod Bydgoszczą powstał groźny pożar. Ogień wybuchł najpierw na strychu domu mieszkalnego, skąd po strawieniu dachu przerzucił się na sąsiedni chlew. Mimo akcji ratowniczej, prowadzonej energicznie przez okoliczne strażne pożarne, dach domu mieszkalnego, oraz chlew spłonęły doszczętnie. Straty wynoszą przeszło 6.000 zł. Przyczyna pożaru nie została na razie ustalona. Dochodzenia w toku.

Ze sportu

KURS INFORMACYJNO-USPRAWNIĄCY DLA PRACOWNIC FABRYCZNYCH

Z polecenia P. U. W. F. i P. W. referat Wych. Fiz. Kobiet w Bydgoszczy organizuje dochodzący kurs informacyjno-usprawniający dla pracownic fabrycznych w czasie od 15 maja do 1 lipca b. r.

Kurs jest zupełnie bezpłatny. Zajęcia będą odbywały się trzy razy w tygodniu (poniedziałki, środy, piątki) od godz. 18 do 20-tej).

Zgłoszenia na kurs kierować należy do Referatu W. F. K. w Bydgoszczy Nowy Rynek 4 najpóźniej do dnia 13 maja.

Otwarcie kursu nastąpi dnia 15 maja br. na stadionie miejskim.

KURSY I OBOZY LETNIE DLA KOBIET

P. U. W. F. i P. W. organizuje instruktorskie kursy wykształcenia wychowania fizycznego kobiet i dzieci w Kielcach, od 1. VIII. do 30. VIII. b. r. oraz wykształcenie kursy wf. dla pracownic fabrycznych od 9—20. VII. Bliższych informacji udziela referat WFK, Nowy Rynek 4, tel. 31-68 lub 22-56. Zgłoszenia należy nadsyłać do dnia 13 maja b. r.

KURSY WYSZKOLENIOWE W. F. DLA KOBIET

Okręgowy Urząd W. F. i P. V. w Toruniu organizuje instruktorskie kursy wyszkoleniowe wf. dla kobiet

1. w m-cu czerwcu — kurs pływania w Toruniu;
2. w m-ciu sierpniu — kurs wstępny ćwic. ruchowych;
3. w m-cu wrześniu — kurs III. stop. lekkiej atletyki.

Zgłoszenia na powyższe kursy należy kierować do Referatu WFK, w Bydgoszczy do dnia 1. VI. b. r. — tam także udziela się bliższych informacji.

PRÓBY O P. O. S.

Wszystkie kobiety pragnące uzyskać P. O. S. zawiadamia się, że treningi do składania próby odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17-tej na Stadionie Miejskim pod kierunkiem p. Malanowskiej miejskiej instruktorki wf.

Program Tygodnia Polskiego Białego Krzyża

W dniach od 8—15 maja odbędzie się Tydzień Polskiego Białego Krzyża. W ramach Tygodnia odbędzie się w Bydgoszczy:

W dniu 10 o godz. 17 odbędzie się w auli gimnazjum Kopernika konkurs recytatorski szkół średnich miasta Bydgoszczy pt. „Żołnierz na poezji”. Najlepszym recytatorom przyznane zostaną nagrody. Po konkursie odbędzie się rozdanie nagród dla młodzieży za wyróżnione prace w ankiecie Polskiego Białego Krzyża.

Dnia 11 maja o godz. 16,30. organizuje Teatr Miejski z kołami szkolnymi Polskiego Białego Krzyża przy szkole Piramowicza i Kościuszki oraz Junackimi Hufcami Pracy. z okazji rocznicy śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego uroczystą akademię, poświęcając ją żołnierzom garnizonu bydgoskiego.

Dnia 13 maja o godz. 19 wystąpi zespół żołnierski pułku „Dzieci Bydgoskich” na Czyżkówku w sali p. Glapy. Po przedstawieniu zabawa taneczna. W poszczególne dni Tygodnia odbędzie się kwesta w kawiarniach oraz na ulicach. Polski Biały Krzyż wierzy, że w zrozumieniu hasła: zwycięża naród zwarty, zbrojny i oświecony, społeczeństwo miasta Bydgoszczy jak zawsze ofiarne poprze akcję Polskiego Białego Krzyża. Dzisiaj szczególnie trzeba, ażeby żołnierz czuł i wiedział, że środowisko, z którego wyszedł myśli o nim i o niego dba.

Publicznie obraził Prezydenta i Naród

W Wałownicy pod Szubinem doszło do sprzeczki pomiędzy Bronisławą Rafińską, Heleną Siwińską, Czesławem Motławskim, a obywatelem niemieckim 25-letnim Arturem Buss'em.

Ten ostatni wyraził się ubliżająco o Prezydencie Mościckim, a następnie o Narodzie polskim. Świadkowie prowokacyjnego zachowania się Niemca, uwiadomili policję,

która Niemca osadziła w areszcie. Obecnie odpowiadał przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy, który na podstawie zeznań świadków skazał Niemca na 9 miesięcy więzienia.

Tegoż dn. sąd rozpatrywał sprawę 30-letniego Niemca Fryderyka Eckerta, ślusarza z Bydgoszczy. Eckert publicznie wyszydził Polskę i Polaków. Sąd skazał go na 3 miesiące aresztu

Zarząd Telefonów Bydgoskich Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej

zawiadamia Stowarzyszenia, Organizacje, Przedsiębiorstwa i osoby prywatne, że na urządzeniach telefonicznych (szafy, słupy i t. p.) naklejanie wszelkich reklam i ogłoszeń jest wzbronione,

a osoby nie stosujące się do powyższego będą pociągane do odpowiedzialności prawnej. 5977

Porzuciła własne dziecko

Jeden z urzędników biura Opieki Społecznej zauważył na korytarzu jakieś zwiniańtko. Było to jak się okazało niemowlę, płci męskiej.

Dochodzenia policyjne ustaliły, iż był to 8-dniowy, nieślubny syn 23-letniej robotnicy Gertrudy Brzezińskiej.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym tłumaczyła się, iż zmusiła ją do porzucenia dziecka bieda. Ojciec dziecka nie uznał małżeństwa. Sąd skazał Brzezińską na 7 miesięcy więzienia. Biorąc pod uwagę dotychczasową jej niekaralność zawiesił wykonanie kary na 4 lata.

Wstępujcie w szeregi Polskiego Związku Zachodniego

Wstydziała się, że była służącą

Władysława Karbowski, z zawodu służąca, względnie jak się obecnie mówi „pomocnica domowa” wstydziała się swego zawodu i w dokumentach przerobiła zawód na gospodynię. Ponad to odmłodziła się przy tej okazji o kilka lat, Sąd Okręgowy skazał ją za podwójne fałszerstwo na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata.

SILNE



LOTNICTWO

zwycięży karidego wroga

OZN

Bóle

artretyczne
reumatyczne
podagryczne

najczęściej dokuczają nas zmiany pogody, w czasie zimna, słońca i niepogody. Nieznajomyi wiedy stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzęki, chodzenie, a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienia te powstają wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i, jeżeli nie będzie racjonalnie zwalczane, będzie się zwielszać, aż wreszcie na stałe przykuje do bóla. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN“ OASECKIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie wywołuje obfite wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, ischiasem, kamienią nerkową oraz z innymi zmianami materii. Oryginał „UREMOSAN“ OASECKIEGO do nabycia w aptekach.

POPULARNE MOTOCYKLE 100 ccm. krajowej produkcji

Telef. 12-77  Telef. 12-77

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE „PODKOWA“
wyłączna zastępowca Gdynia 7637
„DE-HA-TE“ J. Enalicht i S-ka Pilsudskiego 56

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) i Urząd Skarbowy w Włocławku podaje do ogólnej wiadomości, że dn. 20 maja 1939 r. o godz. 10 rano w lokalu Składnicy Urzędu przy ul. Leona XIII celem uregulowania zaległych należności skarbowych i innych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 19 kg. herbaty w różnych gatunkach, 950 kg mydła do prania w różnych gatunkach, 300 puszek szprot w oliwie, 200 paczek pół-kilogramowych świec f-my Majde, 40 wiader marmelady. 11295

Wielki wybór. Najtaniej w firmie:
M. SIECKMANN
właśc. Anieła Freisling
2687 Toruń, ul. Szczytna 4.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) i Urząd Skarbowy w Włocławku podaje do ogólnej wiadomości, że dn. 23 maja 1939 r. o godz. 10 rano w lokalu Składnicy Urzędu przy ul. Leona XIII, celem uregulowania zaległych należności skarbowych i innych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 1 kasa oświetlowa, 1 waga automatyczna „Dayton“, 1 waga stołowa zwykła, 2 szafy do ubrań, 2 lustra ścienna bez ram, 12 stolików sosnowych białych, 1 kredens sosnowy biały, taborety okrągłe 20 sztuk. 11294

Nr Km. 237/39.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Lubawie, mający kancelarię w Lubawie, ul. 19 Stycznia nr 4, na podstawie art. 676 i art. 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 czerwca 1939 r., o godz. 10-tej, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Lubawie, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości Rumian tom I, karta 26, Naguszewo tom I, karta 33 i Naguszewo tom II, karta 44. Nieruchomość oszacowana została na sumę 27 160,00 zł, cena zaś wywołania wynosi 20 370,00 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest dołożyć rekoimii w wysokości 2 716,00 zł oraz zezwolenie właściwej władzy administracyjnej na nabycie nieruchomości. Lubawa, dnia 6 maja 1939 r. (11292)
(-) Szalek — komornik.

PRZETARG PRZYMJSOWY

Dnia 13 maja 1939 r., o godzinie 12-tej, sprzedać się będzie u Kurta Kortasa w Jabłonowie 100 par cholewek męskich do trzewików wysokich, wartości 1 800,— zł. Brodnica, dnia 6 maja 1939 r. (11293)
(-) Gaca,
komornik sądowy w Brodnicy, rewiru II.

WŁZWANIE

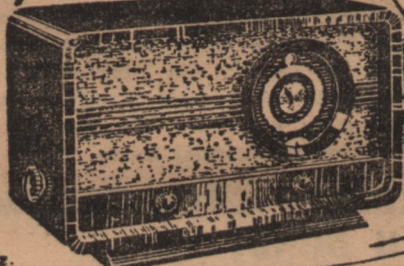
do składania ofert pisemnych na przetarg nieograniczony.

Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu powiadamia, że zostało ogłoszone wezwanie do składania ofert pisemnych na przetarg nieograniczony na urządzenie schronu w budynku państwowym w Gdyni.

Oferty zgodnie z wezwaniem winny być złożone do godz. 10-tej dnia 20 maja 1939 r. w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim w Toruniu w pokoju Nr. 7. Otwarcie złożonych ofert nastąpi dnia 20 maja 1939 r. o godz. 12-tej w wyżej podanym Urzędzie w pokoju Nr. 46. Treść wezwania do składania ofert, bliższych informacji dotyczących przetargu, oraz za zwrotem kosztów 3 zł. ślepe kosztorysy przetargowe można otrzymać w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim w pokoju Nr. 46 w godzinach od 12—14-tej i w Referacie Budowlanym Komisariatu Rządu w Gdyni. Za Wojewodę: (Inż. St. Klonowski) Kierownik Oddz. Budowlanego 11296

wszystkie anteny świata
odpowiadają

Super 79



7-obwodowa luksusowa superheterodyna z nową oktadą EK 2. Specjalne zawieszenie chassis, umożliwiająca pierwszorzędną odbiór krótkofalowy.

KORONARADIO

i dobrze i dostępne

Najdogodniejszą sprzedaż tych czołowych radioodbiorników zapewnia firma

K. Lewandowski

TORUŃ — Szeroka 30, tel. 20-55
GDYNIA — 10 Lutego 7, tel. 20-72

Firma posiada odpowiednie laboratorium techniczne i po długoletniej działalności daje pewność najsolidniejszej obsługi fachowej
Co robić ze starym odbiornikiem?
Również w tym względzie zasięgnij porady w firmie K. Lewandowski.

SPRZEDAŻE

Nowość 1.50 zł
bezwonna pasta do podłóg
AN-BU
wyłączna sprzedaż na Toruń
Drogeria FOTO-SZADY
Stary Rynek 35.
2964

„Futro“
przeffsonowanie futer podług najnowszych modeli. Ceny niższe. Przechowia nia futer. Toruń, Szeroka 23, piątro, telefon 24-28. 2951

MEBLE BIUROWE
gotowe i na zamówienie dla biur i urzędów najkorzystniej
z Fabryki Mebli Zenon Kowalewski
Toruń, ul. Nowy Rynek 16
2585 telefon 13-32.

Jedwabie
modne wzory
W. Grunert
Toruń, Szeroka 32
telefon 19-90. 2483

Tapety
Franszka w najnowszych deseniach już na deszły. Adam Galdyński. Toruń, Szeroka 9. Tel. nr 1875. (2654)

Blachy
żelazne
ocynkowane
cynkowe
stalowe
mosiężne
miedziane
alumiunowe
poleca

P. Tarrey, Toruń
Tel. 2093 St. Rynek 23

Dywany 310
solidne i tanie
Bracia Tews
To uń, Mostowa 30.

Molochrony
naftaina środki przeciw robactwu, trucizna na szczyry, skuteczne poleca
Hurtownia Jan Kapczyński Toruń ul. Szeroka 35. (298)

Nowości miosenne na sukienki duży wybór
Składanowski
Toruń, St. Rynek 24
Kredyt na asygnaty.

Malarskie
wałki, szabiony tapety farby, lakiery, towar pierwszorzędny poleca
Hurtownia Jan Kapczyński Toruń, ul. Szeroka 35 (2987)

JADALNIE
sypialnie, gabinety, tapczany, kuchnie poleca
T. Kasprowicz
Toruń, Prosta 5.

Soldano HALINA
MAG. R. PAŃSTWOWEGO
WALICZANO-WAROWA
Usługa ogólna, wszelkie dostawy, woz
ZADAC WIEDZIE

Szafy do ubrań od zł 70,-
Łóżka od zł 19,-
CENTRALA MEBLI
wł.: Lucja Malecka
Toruń, Stary Rynek 16 obok poczty
Firma polsko-chrześcijańska

Zwir
Toruń, Żółkiewskiego nr 20-22. Telefon 16-56. 2884

Rowery
męskie, damskie, rowa rantowane, poleca na dogodnych warunkach spłaty „ELEKTRA“ Toruń, ul. Chełmińska 4 (2695)

Oświadczam! „Ten BIOCCEL ODŻYWCZY DLA SKÓRY JEST CUDOWNY!“

Dowodzi, że Skóra może się odżywiać.



Mój kosmetyk — specjalista stwierdził że Bioccel zawarty w tym specjalnym Odżywczym Kremie, jest otrzymany ze starannie wybranych młodych zwierząt. Przenika on głęboko do skóry i zapatruje ją w tę odżywkę, której ona właśnie potrzebuje, by być młodą, świeżą i miłą. Został on wynaleziony przez wybitnego Profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego i jest obecnie połączony z Kremem Tokalon, koloru różowego, spreparowanym według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon w takiej właśnie proporcji, by odżywić tkanki skórne. Używaj tego Kremu co wieczór, Kremu zaś Tokalon koloru białego — rano. W ciągu 3-ch dni będziesz na drodze do pozbycia się wszelkich wad cery i zwiotczałych mięśni twarzy. Doświadczenia przeprowadzone przez Profesora Stejskal w Uniwersytecie Wiedeńskim na kobietach w wieku 55-ciu do 72-eh lat dowiodły, że zmarszczki znikły w ciągu 6-ciu tygodni.

NAGROBKI pomniki, groty, Boże Męki marmurowe, granitowe, posadzki i schody granitowe, rury betonowe oraz wszelkie prace wchodzące w zakres betoniarstwa jak schrony i t. p. — poleca 6571
BETONIARNIA — TCZEW
Skarszewska 5, telefon 10-35
Prospekty wysyła się na żądanie bezpłatnie.

F. K.
krajowe maszyny do pisania, nowe od złotych 275.— Spłaty bardzo dogodnie. Konserwacje maszyn bezpłatnie. 3020
Katafas, Toruń
zaprzysiężony rzeczoznawca.

RÓŻNE
Stacja
Ładowania Akumulatorów samoch. — Konserwacja — Naprawa — „Auto-Stop“ — Gdynia, ul. 3-go Maja 23 (obok Banku Polskiego). (7666)
Tłumacz
przysięgły francuski, rosyjski, Biuro pisania podda. Wykonanie maszynowe terminowe dokładne. Tel 12-48. Nieczuja-Innatowicz, opiek. s. s. — Gdynia, ul. Pilsudskiego Nr 5. m. 37 (7638)

Gabinet kosmetyczny w „Rococo“
TORUŃ, Różana 1, I. p. Wszelkie zabiegi nowoczesnej racjonalnej kosmetyki. Niezawodna kuracja włosów i łupieżu. Porady bezpłatnie! (2750)
REKLAMA DZWIIGNIA HANDLU

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej 0,26 zł
wiersz milimetrowy na stronie 1,00 zł
wiersz na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
wiersz na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy liternym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 procent drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki. Komunikaty 50 gr. za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z sastrzech. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w gułdenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do- 3,10 miesięcznie
datkami książkowymi 2,50 „
Z odbiorem w administracji z dodatkiem książkowymi 2,50 „
Bez dodat. książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,50 „
Z odbiorem w administracji 2,00 „
„Gazeta Gdańska“ w Gdańsku: Z odbiorem w ad- G. 2,00 „
ministracji lub odnośnym do domu G. 2,32 „
Z doręczaniem przez pocztę G. 2,32 „
Z dodatkami książkowymi G. 2,90 wzgl. G. 3,22 „
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów; powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisanie miejsca ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Jak żyły kobiety przed 70 wiekami?

Wśród wykopalisk, odkrytych w Kisz, w Mezopotamii (w Azji pół-zach.) znaleziono bardzo ciekawe dokumenty i przedmioty, ilu strujące życie kobiet przed 7000 lat. Życie Sumerów (najstarsi mieszkańcy Babilonu, twórcy wysokiej kultury, zwali się Sumerami), nie wiele się różniło od obyczajów dzisiejszych niewiast. Tak samo, jak panie z naszej ery, „robiły się na bóstwo” przed spacerem po ulicach Babilonu. Promenada służyła po to, aby zwrócić uwagę młodych mężczyzn na rodzaj niewieści. Eleganckie Sumerki nosiły suknie welniane, spięte i ozdobione długimi miedzianymi szpilami i broszami. Ponadto zdobiły je przedmioty z kości słoniowej i lapis-lazuli. Twarze, policzki i wargi barwiły damy sprzed 7000 lat różem, spreparowanym z barwnika roślinnego. Włosy zaczesywały do

góry, przytrzymując je grzebieniami z muszli i szpilkami miedzianymi.

Przed spacerem kąpały się i namaszczwały.

Kosmetyki, róże, olejki, pachnidła przygotowywały sobie panie same. Służyły do tego ładne, z gliny wypalane miseczki i mosiężne naczynia. Znaleziono szereg takich czarek, tygielków od maści, nożyków do rozcierania farby, a nawet naczynie, z którego unosił się lekki zapach perfum.

Młoda mężatka na nowe gospodarstwo przynosiła figurkę z kości słoniowej lub gliny. Było to bóstwo strzegące domowego ogniska.

Sumerka, jako dobra matka sama spo-

rządała dzieciom zabawki. Jedną z tych zabawek, dwukolowy wózek z konikiem na przodzie, w niezmiętej postaci zachował się do dziś.

Gdy dziecko nie mogło zasnąć, matka usypiała je grą na harfie.

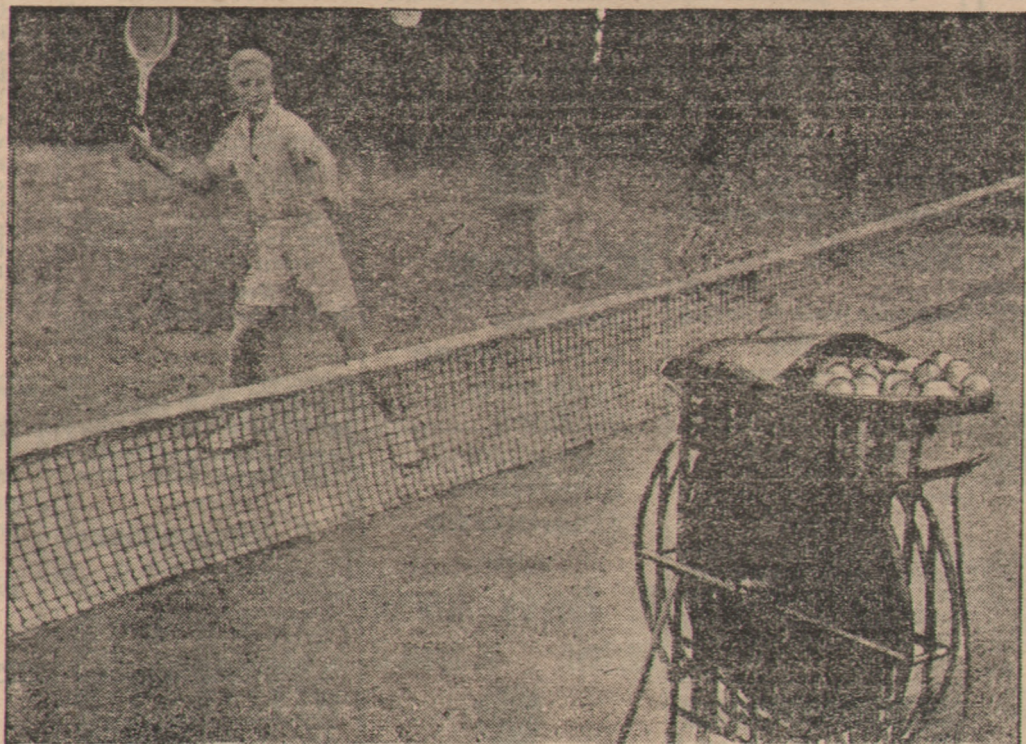
Sumerka nie była niewolnicą swego męża; miała pełne prawa do jego majątku. Jednak zdradę ze strony kobiety karano śmiercią. Kobiętom wolno było tańczyć. Oczywiście tylko w niezwykłych okolicznościach, a więc: na święcie bogini wiosny, czy jesieni, dla uczczenia powracających wojowników itp. Stroiły wówczas włosy i szaty kwiatami, tańcząc przy dźwiękach siedmiostrunnej harfy.

Wynalazcy amerykańscy chcą zapewnić światu pokój

W Stanach Zjednoczonych powstał związek inżynierów wynalazców, którzy jako cel swej działalności obrali sobie pracę na rzecz utrwalenia pokoju. Członkowie związku nie zamierzają jednak prowadzić propagandy pacyfistycznej, a przeciwnie działać w myśl zasady „si vis pacem - para bellum”. Wobec zbrojenia się państw zaborczych, grupa inżynierów amerykańskich postanowiła pracować nad stworzeniem takich środków walki, wobec których sprzęt wojenny byłby bezsilny. Tylko w ten sposób bowiem — jak podkreślił w przemówieniu inauguracyjnym prezes związku — można będzie zwalczyć molocho wojny.

Członkowie tego związku zobowiązali się wszystkie swoje wynalazki, — służące niszczeniu instrumentów wojny odstępować tylko i wyłącznie państwom, których polityka służy idei pokoju. Pod rygorem surowych kar nie wolno odstępować żadnego wynalazku państwu osi, Japonii oraz tym krajom, które znajdują się w bezpośredniej zależności od państwa osi lub, co do których istnieje obawa, że mogą stać się powolnym narzędziem w rękach Berlina, Rzymu lub Tokio. Do państw tych zaliczono Hiszpanię, Węgry, Serbię, Jugosławię i nawet Portugalie.

Tenisista - automat



Kto posiada przedstawiony na powyższym zdjęciu aparat, nie potrzebuje męczyć się z niedołężnym partnerem ani narzekać na powolnych chłopców. Automat ten jest tak urządzone, że co pół minuty wyrzuca pięknym łukiem piłkę, a że ma ich w zapasie aż 50, partia tenisa z takim „robotem” może dobrze zmęczyć.

Papugi, motyle i psy — ze znaczków pocztowych

Znaczki pocztowe nadają się nie tylko do opłacania listów i przesyłek, czy do cierpliwego wyklejania stron albumów filatelistycznych. Przy pomocy nożyczek, kleju i cierpliwości, no i oczywiście fantazji można z nich stworzyć mile, barwne wycinanki.

W tym celu grupuje się znaczki zależnie od ich tła, odkładając osobno czerwone, niebieskie, zielone, brązowe itp. Następnie na czystym arkuszu papieru rysuje się kontury obrazka, po czym odpowiednio przycinane znaczki, nalepia się na obrazek.

Jak dowiódł tego pewien malarz, nazwiskiem Jacques Billot w Stanach Zjednoczonych wycinanki ze znaczków pocztowych dają właśnie, dzięki licznym odcieniom kolorów doskonale efekty barwne. Pomysłowy malarz zorganizował niedawno wystawę swych „obrazków”, na której można podziwiać lśniąca wszystkimi kolorami papugi, barwne motyle, majestatyczne dogi, a nawet wojowników indyjskich z nieodzownym tomahawkiem. Oryginalna wystawa wzbudziła duże zainteresowanie, przynosząc malarzowi niezłe zyski.

M. in. otrzymał on za widok Wenecji, wzorowany na obrazie Ganaletta, wyklejony całkowicie ze znaczków pocztowych pokazną sumę 10.000 dolarów. Obraz ten nabył „król mydła” w Stanach Zjednoczonych i kazał go oprawić w złote ramy.

Niszczenie polskich książek do nabożeństwa

Jeden z kierowników szkoły niemieckiej na Śląsku Opolskim domaga się od dzieci szkolnych, aby przynosiły polskie książki do nabożeństwa do zamiany na nowe modelitewniki niemieckie.

Równocześnie nie ustaje kampania przeciwko rodzicom, którzy posyłają dzieci swe do szkół polskich.

J. F. WITKOP

Autoryzowana adaptacja
Eugeniusza Bałuckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

— Mnie też zależy na tym, by jak najprędzej zakończyć tę sprawę, kochany panie Kols — odparł Soederlund. — Ale jak to zrobić? Jak przekonać tego tak zwanego pana Linera, że rozmowa z żoną jest koniecznością? Obawiam się poważnie, że on nie ma najmniejszej chęci na tę rozmowę i będzie się od niej wykręcał na wszystkie możliwe sposoby.

— A gdyby pani Morzeńska do niego napisała parę słów — wtrącił młody człowiek.

— Nie — potrząsnął głową Soederlund. — Nie będzie pisała, bo nie wierzy, że to jest jej mąż.

W rzeczywistości Anielę ogarniały tym większe wątpliwości, im bardziej się zbliżała możliwość sprawdzenia, czy to był istotnie Adam. Wszystko się w niej buntowało przeciw tym okropnym przypuszczeniom, lecz obok tego rosło pragnienie wyzolenia się za wszelką cenę ze stanu dręczącej niepewności.

Soederlund wiedział o tej walce wewnętrznej, dążył do jej rozstrzygnięcia i cierpiał na samą myśl, że teraz już nie odwróci ciosu, który musiał spaść na Anielę lada dzień.

— Mam wrażenie, że stosunki między panią Rowelową a tym panem Linerem popsule się nieco — podjął Kols. — Czy wobec tego nie byłoby najprościej, gdybym uciął małą pogawędkę z panem Linerem? Mogę mu powiedzieć na wstępie, że wcale nie jestem przewodnikiem dla obcokrajowców... nawiasem mówiąc on od początku w to nie wierzy... a potem zaproponować mu spotkanie z panią Morzeńską. W jej imieniu, oczywiście! Jak się pan na to zapatruje?

— Dobrze — odparł po namyśle Soederlund. Zgodził się na ten plan, gdyż nie miał nic lepszego na widoku, a nie chciał się uciekać do nowych mistyfikacji.

Rozumiał dobrze słabe strony tego sposobu. Obawiał się przede wszystkim, że Morzeński, spłoszony oświadczeniem Kolsa, ulotni się z Berlina wraz ze swoją towarzyszką, zacierając za sobą ślady.

Kols próbował rozwiać te obawy, dowodząc, że Morzeński przystanie chętnie na widzenie się z żoną. Poparł swoje zdanie, opowiadając o awanturze, której był mimowolnym świadkiem. Nazajutrz po przyjeździe do Berlina, prawdopodobnie wyprowadzony z równowagi bezceremonialnym umizganiem się Rowelowej do przewodnika — tego szczegółu należało się domyślać, bo Kols przemilczał go skromnie — Morzeński rzucił jakby mimochodem, że ma zamiar napisać do żony, gdyż jest niespokojny o jej los. Pani Iza wniosła się i dała taki upust wściekłości, że Kols uciekł szympredzej. W ciągu następnych dni dochodziło nieraz do sprzeczek, mniej gwałtownych, lecz bardzo znamienych. Kols odniósł wrażenie, iż niezgoda szła w parze z ulatnianiem się pieniędzy, którymi Rowelowa po dawnemu szastała bez zastanowienia.

Po odejściu Kolsa, Soederlund uczył dziwny niepokój. Zaczął rozważać, jak się zabezpieczyć

przed ewentualną ucieczką Morzeńskiego i nagle pomyślał: — A co zrobię, jeśli Anielę do niego powróci?... Jeśli mu się uda ją oszukać?...

Taka możliwość po raz pierwszy przysłała mu do głowy, przeraziła go i wstrząsnęła nim do głębi. Wprawdzie nietrudno go było unieszkośliwić — wystarczyłoby zawiadomić miejscową policję, kto się ukrywa pod nazwiskiem Linera, lecz do tego Soederlund nie był zdolny. Uprytomnił sobie, że w gruncie rzeczy jest bezsilny i może tylko przypatrywać się z daleka, jak się będą rozwijały wypadki.

Sposobność do rozmowy z Linerem nadarzyła się tegoż popołudnia. Liner został w domu, unikając więcej niż kiedykolwiek pokazywania się w mieście, a pani Rowelowa poszła na rewiew mody do jednego z wielkich hoteli w okolicy Zoo.

— Dzień dobry, panie Morzeński — powiedział po polsku Kols zupełnie normalnym głosem, zaglądając do pokoju.

Morzeński, który siedział przy oknie odwrócony plecami ku drzwiom i czytał jakąś francuską powieść, podniósł głowę, zamarł na chwilę, potem zerwał się gwałtownie z krzesła.

— Do kogo pan mówi? — zawołał błędnie. — Co pan pleciska? Skąd pan zna to nazwisko?...

Wszystka krew spłynęła mu do twarzy, głęboko osadzone oczy błyszczały nieprzytomnie — robił wrażenie zaszczutego zwierzęcia. Rzucił książkę z taką siłą, że kartki rozsypały się po posadzce szerokim wachlarzem, nogą odtrącił krzesło i podniósł zaciśnięte pięści na wysokość pierśi, przybierając postawę boksera, gotowego do walki.

Kols stał na progu, patrząc z mimowolnym uśmiechem na przerażenie Morzeńskiego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)